

Nie jestem lepszy, kupił bym sobie 911 lecz nie zmieszczę się w nim
Nie do twarzy mi w Fendi, za to lubię gdy niedomaga mi błędnik
I tak wracam se do domu, tropem linii na nawierzchni, na na
Śpiewam se pod nosem aranż
Kocham cię kochanie moje, w wersji alkoholowej Maanam
Nie przyswajam, ale trzymam się dzielnie, wbijam na dzielnie
Gdzie nie na dwóch a na trzech rzetelnie
Jeśli robimy zrzut to w takim gronie
I jedziemy pod korek codziennie po tej samej drodze
Ta lubię co drogie ta, umiem, zarobie
Coś na gorsze chwile, potem znika to w żołądku razem z płynem
I tak wracać nocą nie ma do domu po co, nie czas by zawijać się w kokon
Wciąż cię widzę, na piechotę jak Mojżesz, słodkie chwile, gorzkie życie
Powracam na korner, autopilot w kontrze
Linia się skończyła, trochę ciężiej iść po prostej
Dom już na horyzoncie, no to nieprzytomny lecę
Nie wiem jak ty, ale ja czasem muszę zrobić reset

Robię reset, robię reset
Nie wiem jak ty, ale ja czasem muszę zrobić reset
Robię reset, robię reset
Nie wiem jak ty, ale ja czasem muszę zrobić reset

I co z tego, że szwankuje mi refleks
Jestem pierwszy by zajeść komuś bułkę na szczękę
Pijany umie w agresje, to nie ja jak znam siebie
Zbili szybę w przystanku, krótki prawy, walka z cieniem
To nie ja, niewierze ziomek, chwila moment
No i widzę to zdarzenie w telefonie
Wrażenie na kacu gęste, wstyd mi jest więc idę w klasyk
I przysięgam sobie, że już nigdy więcej
To nigdy się nie spełnia się, się nie spełnia
To jak po raz dwudziesty rzucać palenie w sylwestra
Wiem z autopsji jak wątpić, mam magistra z narzekania
Wpadać dziś zrobić autorski
Spalone wasy, i tyle dla nas z rocznic
Pół litra Bociana i z półtora grama mąki
Jeszcze pół litra, wjeżdża na telefon pizza
Co na trzeźwo byś nie dotknął, lecz dziś smakuje jak
Jakie to dobre, całe slicey na raz
Nie ma jak se zapchać mordę, głód i alkohol
Ej spaleni jak Stonehenge, powiedzmy to w prostej
Im większe stresy w życiu tym trudniejszy jest comeback

Robię reset, robię reset, robię reset
Nie wiem jak ty, ale ja czasem muszę zrobić reset
Robię reset, robię reset
Nie wiem jak ty, ale ja czasem muszę zrobić reset
Robię reset, robię reset
Nie wiem jak ty, ale ja czasem muszę zrobić reset
Robię reset, robię reset
Nie wiem jak ty, ale ja czasem muszę zrobić reset
Robię reset, robię reset
Nie wiem jak ty, ale ja czasem muszę zrobić reset
Robię reset, robię reset
Nie wiem jak ty, ale ja czasem muszę zrobić re-e-e-e-set